

# MIESTECZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



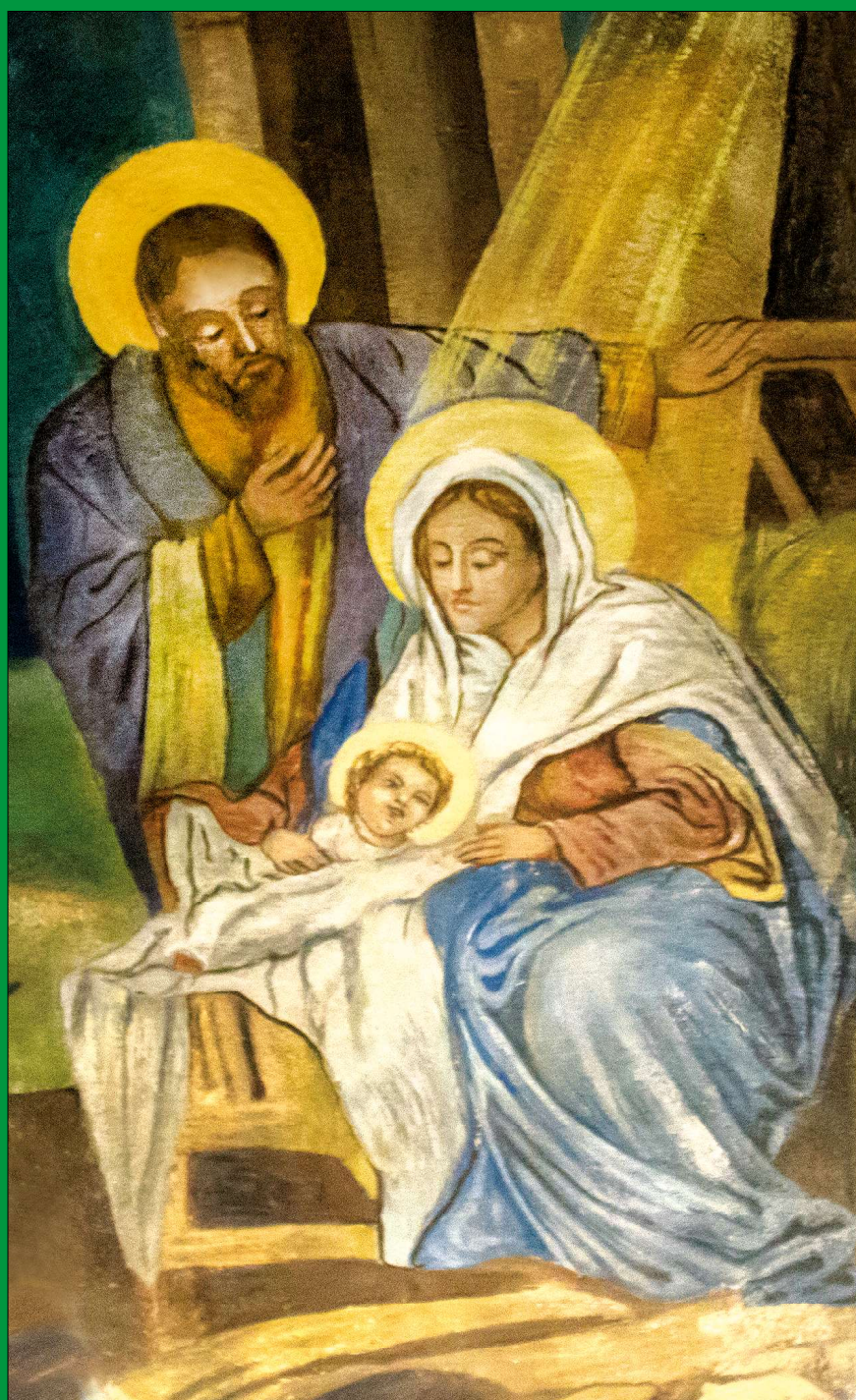
Rok założenia  
1929

Towarzystwo Parafialne  
Parafii  
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, Boże Narodzenie 2018/styczeń 2019

nr 1 (260) 2019



„Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi.  
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi.  
Czym prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pospieszajcie, przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie  
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
A witając zawołali, z wielkiej radości:  
„Ach, witaj, Zbawco, z dawna żądany,  
Tyle tysięcy lat wyglądany!  
Na Ciebie króle, prorocy,  
Czekali, a Tyś tej nocy Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie, Pana,  
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
Wierząc, żeś jest pod osłoną Chleba i Wina”.



Kolejne Święta Bożego Narodzenia gromadzą i jednoczą Kościół i nasze rodziny. W rozdartym świecie potrzebujemy pokoju i zadumy. W tym czasie ważne jest nie tylko wspomnienie wydarzenia przyjscia na świat Jezusa Chrystusa. Liturgia Kościoła daje nam możliwość prawdziwego uczestnictwa w tym wydarzeniu przez sakramenty święte.

Święta gromadzą i jednoczą nas, umacniają zdrowe więzi wspólnoty i pomagają nawiązać zerwane. Są wspaniałą okazją do pokonywania uprzedzeń, do wzajemnego przebaczenia oraz okazją do składania życzeń.

Niech czas spotkania z innymi ludźmi zaowocuje wewnętrznym pokojem oraz przybliży nas do Dobra i Piękną.

Niech Boże Dziecię umacnia wiarę i obdarza swoim błogosławieństwem naszą Ojczyznę i każdego jej mieszkańca.

ks. proboszcz  
z księżmi, współpracownikami  
i redakcją MK





## Z ŻYCIA PARAFII

• Z dniem 27 grudnia rozpoczyna się duszpasterskie odwiedziny Parafian tzw. kolęda, a zakończą się 26 stycznia 2019 r. Ich szczegółowy plan zamieszczamy we wkładce do MK. Prosimy o wsłuchiwanie się w treść ogłoszeń parafialnych na niedzielnych Mszach św. (podawany będzie plan odwiedzin na cały tydzień), gdyż mogą zaistnieć drobne zmiany. *red.*

### KALENDARIUM MIESIĄCA

#### Boże Narodzenie 2018

**24 XII – Wigilia Bożego Narodzenia.** Msza św. o godz. 7<sup>00</sup> i 8<sup>00</sup>. ZAPRASZAMY na Pasterkę o godz. 24<sup>00</sup>.

Taca z Pasterki przeznaczona będzie na Fundusz Ochrony Zdrowia

**25 XII – Uroczystość Narodzenia Pańskiego**

**26 XII – Święto św. Szczepana,** pierwszego męczennika

27 XII – Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty

28 XII – Święto św. Młodzianków – męczenników

**30 XII – niedziela – Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa**

31 XII – Wspomnienie św. Sylwestra – papieża. O godz. 18<sup>00</sup> Msza Święta dziękczynna za otrzymane łaski w mijającym roku.

#### Styczeń 2019

**1 I – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.** Światowy Dzień Pokoju

2 I – wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu – biskupa i dra Kościoła

3 I – pierwszy czwartek m-ca

4 I – pierwszy piątek m-ca

5 I – pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8<sup>30</sup>

**6 I – niedziela – Uroczystość Objawienia Pańskiego.** Podczas Mszy św. błogosławieństwo kredy i kadzidła

**13 I – niedziela – Święto Chrztu Pańskiego**

17 I – wspomnienie św. Antoniego – opata

18 I – rozpoczęcie Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan

19 I – wspomnienie św. Józefa Pelczera – biskupa

**20 I – druga niedziela zwykła**

21 I – wspomnienie św. Agnieszki – dziewicy i męczennicy

24 I – wspomnienie św. Franciszka Salezego – biskupa i dra Kościoła

25 I – Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

**27 I – trzecia niedziela zwykła**

28 I – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu – prezbitera i dra Kościoła

31 I – wspomnienie św. Jana Bosko – prezbitera. *red.*

## JAK ŚWIĘTOWAĆ NIEDZIELE?

*My świętujemy niedzielę, aby wspominać chwalebne zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa nie tylko w dzień Wielkanocy, ale każdego tygodnia. (papież Innocenty I)*

### Święty czas, święty odpoczynek cz. 2

Jeśli w dniu świętym pełnisz obowiązki związane z twoją pracą będącą służbą społeczną, nie opuszczaj niedzielnej Eucharystii (już w sobotni wieczór możesz wziąć w niej udział, jeśli w niedzielę okazałoby się to niemożliwe). Proś Jezusa, aby był z tobą tam, gdzie jesteś i dawał ci radość dnia świątecznego. To Jego dar dla każdego z nas. Im bardziej świadomie staramy się przeżywać niedzielę, tym większej doświadczymy radości. To radość Paschy Pana – dar dla nas, Jego dzieci. Ta radość jest dostępną dla nas wszędzie, gdzie jesteśmy. Gasi ją jedynie grzech.

Jeśli pracodawca żąda od ciebie obecności w miejscu pracy, które nie jest związane ze służbą społeczną w ścisłym tego słowa znaczeniu i nie masz możliwości zmiany miejsca pracy, bo jest źródłem twojego utrzymania, proś Boga, aby odmienił twój los. Kto ze względu na Jezusa i Jego Ewangelię szuka swojej „ziemi obiecanej” – znajdzie ją. I ty jej szukaj oświecony światłem Ducha Świętego. Chrystus chce wchodzić w każdą przestrzeń twego życia, także tę, która wiąże się z twoją pracą, utrzymaniem. Izraelici uciskani przez Egipcjan zostali wyprowadzeni z niewoli na wolność. Jeśli Duch Boży rozpała w tobie pragnienie, aby coś zmienić w twoim życiu, idź za nim. Rozeznawaj krok po kroku – gdzie jest twoje miejsce i daj się prowadzić Panu.

Niech twoje przeżywanie dni świątecznych stanie się wolne od nadmiernej troski o stół. Przygotuj twoje świąteczne potrawy

z umiarem, jak przystało na tego, który nosi imię wyznawcy Chrystusa. Jeśli twoje życie obfituje w dobra tego świata, nie stawaj się ich niewolnikiem. Wielu służy „bożkowi własnego brzucha i suto zastawionego stołu”. Nie bądź jednym z nich. Wkładaj swoje serce w przygotowanie świątecznych potraw, ale strzeż się, aby pożywienie nie było ważniejsze niż spotkanie z twoim Królem – Jezusem Eucharystycznym. Strzeż się, aby zbyt nie zatroskanie o stół nie zdominowało całego dnia świątecznego, odbierając radość i odpoczynek tobie i twoim bliźnim.

Ewangelia nie mówi nam, że nie wolno nam pozamiatać podłogi w niedzielę w obawie, że złamiemy przykazanie, ani też przygotować pożywienia. Nie. Taka postawa byłaby faryzeizmem. Chodzi o właściwy wymiar i granice. Dobrze jest się zastanowić, zanim coś zrobimy, czy dana czynność jest konieczna. Jeśli nie, odtóż ją na inny dzień – nie z lenistwa, lecz z szacunku do czasu, jaki daje ci Pan. Kto prawdziwie świętuje dzień święty i żyje w łasce, tego sumienie staje się subtelne, otwarte na najdelikatniejsze poruszenia Ducha. Będzie umiał w dzień święty wykonywać zwyczajne, potrzebne czynności, jednocześnie nie podejmując prac niekoniecznych, które zakłóciłyby charakter dnia świątecznego. Odpocznie, aby z nowym zapałem, nowymi siłami powrócić do swoich codziennych zadań.

*Na podstawie: Jak świętować niedzielę?*

*Dom Wydawniczy RAFAEL Kraków 2018*

*opracował ep*

### WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY

Na przestrzeni lat świąteczna świeca Caritas stała się jednym z najbardziej rozpoznawanych symboli Wigilii w Polsce. To nie tylko płomień na stole wigilijnym, ale przede wszystkim realna pomoc potrzebującym i uwrażliwienie na potrzeby tych, którzy są w potrzebie.



Od 19 lat Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom jest wspólnym, ekumenicznym dziełem stworzonym przez Caritas Kościoła Katolickiego, Diakonię Kościoła Ewangelickiego i Eleos Polskiego Kościoła Prawosławnego.

Każda świeca daje potrzebującym dzieciom wakacyjny wypoczynek, ciepły posiłek, zwiększa ich szanse edukacyjne, pomaga w leczeniu i rehabilitacji, ale też ratuje w sytuacjach bez wyjścia. Idea świątecznej świecy Caritas rozlewa się również poza granicami naszego kraju.

W naszej parafii wigilijne świece Caritas rozprawdane były po wszystkich niedzielnych Mszach św. przez 3 niedziele adwentu.

*red.*

### Myśl miesiąca

Przy wigilijnym stole,  
Łamiąc opłatek święty,  
Pomnijcie, że dzień ten radosny  
W miłości jest poczęty...

*Jan Kasprówicz*

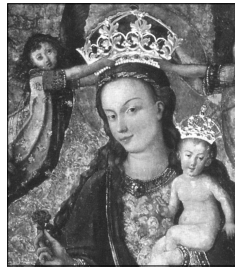




## Z ŻYCIA DIECEZJI

## PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

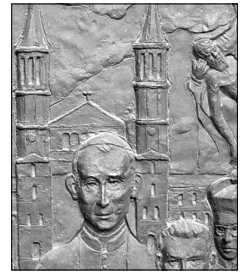
MATKA  
BOŻA  
PIĘKNEJ  
MIŁOŚCI



BYDGOSKA  
PANI

8 IX – NMP Matki  
Pięknego Miłości

BŁ. BISKUP  
MICHAŁ  
KOZAL



14 VI – Wspomnienie  
bł. M. Kozala biskupa  
i męczennika

**Betlejem**  
w Bydgoszczy

05.01.2019 · 18:00  
HALA ŁUCZNICZKA

NAJPIĘKNIJSZE KOŁEDY Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA

|                             |                                |
|-----------------------------|--------------------------------|
| <b>BOVSKA</b><br>Grażyna    | <b>KAMIL BEDNAREK</b><br>Dawid |
| <b>ŁOBASZEWSKA</b><br>Józef | <b>KWIATKOWSKI</b><br>Adam     |
| <b>BRODA</b><br>MATE.O      | <b>KRYLIK</b><br>Antonina      |
| <b>MUSIAŁ</b><br>Agnieszka  | <b>KRZYSZTOŃ</b><br>Dana       |
| <b>SAKHINI</b><br>Yazeed    | <b>VYNNYTSKA</b><br>Yaron      |
|                             | <b>CHERNIAK</b>                |

KAPELA MALISZÓW · ATOM STRING QUARTET · FANFARA MOLDOVA  
Młodzieżowy Zespół Muzyczny JANA SMOCZYŃSKIEGO

GRAMY I POMAGAMY

bilety: **24** **Ambasador**  
www.betlejemwpolsce.pl

Dochód z trasy koncertowej zostanie przekazany na wsparcie dla osób potrzebujących

Konferencja Episkopatu Polski  
Polskie Radio  
TVP  
onet  
godz  
ams  
niedziela  
TMZO  
Słowik

## Z dziećmi Twymi bądź...

Coraz bliżej odwiedzin naszego najwspanialszego Gościa w „Świętym Obrazie Nawiedzenia”. Okres bożonarodzeniowy obfituje w bogactwo dekoracji, także w świątyniach. Rozglądamy się chętnie, podziwiając otoczenie, odwiedzając żłóbki. Przy okazji zauważamy szczegóły towarzyszące nam od lat, których dotąd jakby nie było.

Kwartał przed peregrynacją Matki Bożej w cudownym wizerunku warto rozglądać się w naszej świątyni i stwierdzić, ponad wszelką wątpliwość, że Matka naszego Pana jest z nami w wielu wizerunkach, w malowidłach ściennych, na obrazach, w rzeźbach, w kolorowych szkiełkach witraży.

Święty Bernard mawiał, że „**Maryi nigdy za wiele**”, dlatego też radujemy się z tak wielu wizerunków Najświętszej Pani.

Prosimy o wzięcie udziału w czymś, co nazwać można konkursem, o wypisanie na karteczce minimum siedmiu wizerunków Matki Bożej w „małym Watykanie”, którym nazywa się wzgórze z naszym kościołem.

Ja naliczyłem ponad dziesięć: zachwyca mnie piękny warkocz Paniąki patrzącej w oczy swej Mamy, lubię Iśniące szkiełka witraży migoczące w porannym słońcu, brzemiennej Madonny w odtworzonej po wojnie figurze. Jest zatroskana Mama przy kolebce, obok – wyżej wielki obraz Niepokalanej – jakby w cieniu – Matka z Synem: na Drodze Krzyżowej, pod krzyżem misyjnym. Mój zachwyt wzbudza Matka Boża Dziewczęca, odrestaurowana przez śp. niezapomnianego Stanisława Kapłońskiego, w swej brązowej figurze. Jest więcej wizerunków, malowideł naściennych, ozdobionych szat liturgicznych.

Z dniem 1 grudnia br. obowiązki Zarządcy Cmentarza Świętej Trójcy na Jarach podjął p. Rafał Czyżewski, tel. 533 397 970.



Zarządcy, który pełnił tę funkcję przez ponad 30 lat.

Życzymy Mu zadowolenia z wykonywania tej trudnej pracy.

\* \* \*

Za dotychczasową pracę dziękujemy serdecznie panu Janowi Ludce – dotychczasowemu



Wyniki poszukiwań prosimy opisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko; dzieci prosimy o dodatkowe podanie swojego wieku (wszystkie dane osobowe – do wyłącznej wiadomości redakcji MK). Kartkę tę wystarczy wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. Proboszcza. Przewidziane są upominki. Termin nadsyłania rozwiązań – 2 II 2019 r. Owocnego rozglądania się w świątyni, lecz – Boże broń, nie w czasie Mszy świętych i nabożeństw. AA

Witam Cię, Panie Jezu obecny  
w Najświętszym Sakramencie.  
**Adorację Najświętszego  
Sakramentu**  
(godz. 18<sup>30</sup> – 19<sup>30</sup>)

rozpoczniemy w lutym 2019 r. z mieszkańcami ulic: W. Pola, Chłopiczkiej i Nakielskiej). Szczegółowy harmonogram podany zostanie w MK 2/2019.

Panie Jezu,  
dziękuję Ci za łaskę  
mojej obecności  
przed Tobą.





# NASZ KOŚCIÓŁ

Znalazłam mały, podniszczony obrazek z zatartym, trudnym do odczytania tekstem. Czy związany jest z naszym kościołem? Może tak, może nie, – któż to wie? Nie to jest w tym przypadku najważniejsze. Zainteresował mnie tekst, który wydrukowany jest pod obrazkiem przedstawiającym Dzieciątka Jezus z ufnością tulące się do Matki Bożej. Motyw spotykamy na wielu później drukowanych obrazkach, ale właśnie ten jest szczególny, bo tekst na nim umieszczony urzeka swoją dziękującą, żarliwą prośbą: **Dzieciątko Jezus błagam najgoręcej. Spraw niech Cię Kocham, Kocham coraz więcej.**

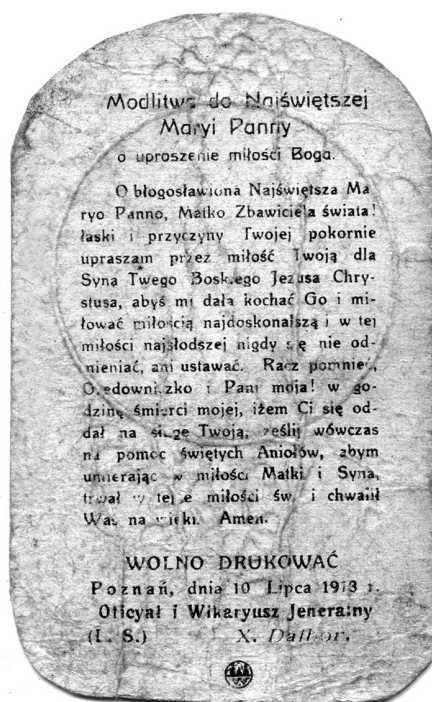
Ileż prostsze było by życie, gdybyśmy na co dzień posługiwali się właśnie takimi, z serca płynącymi prostymi zdaniami, gdybyśmy nie zastanawiali się nad tzw. „poprawnością polityczną”, kto z jakiego obozu politycznego pochodzi, kto z „nomenklatury”, a kto

po prostu taki sobie „zwykły człowieczek”, który nic nie załatwi. Miejmy przede wszystkim na uwadze to, co najważniejsze – **na pierwszym miejscu człowiek!!!** Dopiero potem reszta: biznes, kariera... – **wybór zawsze zależy od nas!**

Na odwrotnej stronie obrazka wydrukowana jest modlitwa do NMP, a pod nią informacja: *Wolno drukować, Poznań, dnia 10 lipca 1913 r. Oficyał i Wikaryusz Jeneralny (L.S) X. Dalbor. (Od red. Dalbor – w 1913 r. wikaryusz generalny, później w latach 1915-1926 Prymas Polski).*

I tu mała refleksja: obrazek ma przeszło 100 lat. Łączy w sobie historię naszego kraju i to – co takie proste, a takie ważne dla dzieci, dla dorosłych, dla wszystkich – **miłość do Jezusa. Radosnych Świąt Bożego Narodzenia życzy**

Alina



\*\*\*

## Mój Patron

17 stycznia

Słowa papieża Benedykta XVI powinny zachęcić do poznania historii świętych lub błogosławionych, których imiona otrzymujemy na chrzcie świętym. Papież powiedział: *Każdy powinien mieć jakiegoś świętego, z którym pozostawałby w zażyłej relacji, aby odczuwać jego bliskość przez modlitwę i wstawiennictwo, ale także, aby go naśladować. Chciałbym zaprosić was, abyście bardziej poznawali świętych, rozpoczynając od tego, którego imię nosicie, czytając ich życiorysy i pisma. Bądźcie pewni, że staną się oni dobrymi przewodnikami, abyście jeszcze bardziej kochali Pana oraz będą cenną pomocą dla wzrostu duchowego i chrześcijańskiego.*

Tym razem chcę przedstawić urodzonego w 251 roku w Keman, w Środkowym Egipcie, w zamożnej i chrześcijańskiej rodzinie, **Świętego Antoniego – opata.** Był pierwszym chrześcijańskim pustelnikiem. Gdy w wieku 20 lat stracił rodziców, sprzedał ojcowiznę, a pieniądze rozdał ubogim. Upřednio zadbał jednak o byt i wychowanie młodszej siostry, oddając ją na wychowanie szlachetnym paniom. Antoni zamieszkał najpierw w grocie na skraju wioski, ciesząc się dobrą sławą i uznaniem mieszkańców. W roku 275 przeniósł się na Pustynię Libijską, gdzie wiódł życie pełne wyrzeczeń i umartwień, wypełniając je modlitwą oraz pracą. Cechą znamioną było milczenie, co ściągало na niego liczne, lecz nieskuteczne ataki szatana, bowiem obrońcą jego był sam

## Słyszałam w kościele

Słyszałam o łamaniu opłatka. Białego chleba, który natychmiast zamienił się w Ciało. Panu Jezusowi tak łatwo to przyszło, nie musiał się wcale wysilać – podzielił chleb przy kolacji z przyjaciółmi i zwyczajnie powiedział: **Bierzcie, to jest Ciało moje** (Mt 26, 26). Potem jeszcze przykazał im, żeby tak samo robili przez wzgląd na Niego. Ale jak? Przecież my, spadkobiercy Uczniów Kościoła nie bywamy cudotwórcami. Chociaż...

Ten cud zamiany jesteśmy władni przywoływać każdego dnia. Kiedy Ania spuści głowę i powie, że rodzice nie mają pieniędzy na szkolne obiady, trzeba dać jej jeść i stołowy chleb zamienić w ciało Ani. Ania będzie rosta w oczach. I szybko stanie się cudem.

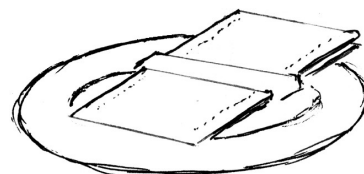
Innym razem spotkamy głodnego na ulicy. Podamy mu chleb, który niesiemy do domu. Ten chleb zamieni się w ciało niewygodne, zaniedbane, niechciane przez ludzi, ukochane przez Boga. Znów cud – choć mniej spektakularny.

Każdej nocy zaspane matki zrywają się do płaczących dzieci. Karmią je, żeby przybywało im ciała. A potem pękają z dumy, bo to ciało to ich radość, skarb jedyny i pociecha. Ich cud.

Przy wigilijnym stole łamiemy chleb. Na pamiątkę cudu, który wydarzył się w Betlejem. Podzielony opłatek natychmiast cudownie zamienia się w przebaczenie, dobre słowa, czasem czy tęsknoty.

Życzę wszystkim Czytelnikom, żeby nie bali się pękać jak opłatek, żeby kruszyli się na drobne kawałeczki, wtedy starczy nas dla wielu. Nie bądźcie zatwardziali w gniewie, dawajcie się zjeść i połamać. To czyńcie na pamiątkę Narodzonego!

mj





# W MOCY BOŻEGO DUCHA

## I POCZĘŁA Z DUCHA ŚWIĘTEGO

Maryjo, znalazłaś łaskę u Boga, poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. No dobrze, ale jak się to stanie, przecież ja nie znam pożycia z mężem? Nie przejmuj się tym, Maryjo, Pan Bóg to wszystko przewidział. Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc najwyższego Cię osłoni – zapewnił anioł. Skoro tak, zgadzam się, niech się stanie, jak powiedziałaś – rzekła Maryja – Pańska służebnica. Maryjo, jak wielkie błogostawieństwo spłynęło na Ciebie. Ty uwierzyłaś, że spełnią się wszystkie słowa przez Pana powiedziane. Uwierzyłaś, że u Boga wszystko jest możliwe... Tak, uwierzyłam i od tej chwili raduje się mój duch w Bogu moim Zbawcy! (por. Łk 1, 30nn). Dobrze, dobrze, ale co z Józefem – mężem Maryi, przecież była Jemu zaślubiona, chociaż nie mieszkali razem?

Wyjaśnienie znajdujemy w Ewangelii wg św. Mateusza. Tu znowu zadziałał Bóg przez Anioła. „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć Maryi do siebie...”. To bowiem, co się w Niej poczęło jest dziełem Ducha Świętego. Ona porodzi Syna, któremu dasz na imię Jezus. On zbawi świat, będzie Emmanuel – Bogiem z nami. I uwierzył Józef Bożemu aniołowi, był bowiem mężem sprawiedliwym. Wziął Józef Maryję do siebie, a Ta porodziła Syna, którym był Jezus Zbawiciel, Mesjasz, Pan, Król Żydowski. Wielu słyszało o tym wydarzeniu od anioła, a gwiazda kierowała ich do Betlejem, do miasta, w którym się narodził. Pierwsi byli pasterze; poszli, aby oddać pokłon Niemowlęciu. Przeszedłszy, „zobaczyli Maryję, Józefa i Niemowlę leżące w żłobie” i oddali Mu pokłon, a chór aniołów wielbił Boga słowami: **Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, których sobie upodobał.**

I wrócili pasterze wielbiąc i wystawiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to zostało przedtem powiedziane. A wszyscy,

którym pasterze opowiadali o tym wydarzeniu – byli zdumieni.

I my, w wigilijną noc, mamy szansę doświadczyć tego samego, co spotkało pasterzy. Możemy spotkać żywego Jezusa. Czy jednak potrafimy się tym faktem zachwycić, czy potrafimy, jak pasterze, opowiedzieć komuś o tym, co zobaczyliśmy, co dane nam było przeżyć? A może nic nie przeżyliśmy i nic nie zobaczyliśmy...?! A jeśli nawet coś przeżyliśmy, to uważamy, że jest to nasza prywatna sprawa i innym nic do tego? Czyżby?

To po co ewangelisti trudzili się, aby opisać narodzenie, po co ci pasterze, po co «zdumienie» tych, którym pasterze opowiadali? Pewnie po to, aby i nas zachęcić do przekazywania Dobrej Nowiny o narodzeniu Jezusa – Zbawiciela świata.

W Ewangelii wg św. Mateusza czytamy, że pasterze udali się z pośpiechem, niezwłocznie. Nas również Pan Bóg wzywa do takiego pośpiechu. Bądźmy ludźmi, którzy autentycznie radują się Dniem Narodzin Zbawiciela. Jeśli tak, to nie ma powodu, abyśmy nie przekazywali sobie nawzajem tej Dobrej Nowiny. Czyńmy to z ewangelicznym pośpiechem, gdy chcemy podzielić się tym, co sami odkryliśmy, co nas ponagla.

Co znaczy Boże Narodzenie? Co znaczy, że Syn Boży stał się człowiekiem? To znaczy, że On woła do każdego z nas, jak wołał do Zacheusza, woła do mnie i do ciebie. «*Dziś muszę zatrzymać się w twoim domu*» (Łk 19,5). Dziś! Nie jutro! Dziś! Muszę! Słyszysz ten głos?!

Boże Narodzenie, to takie wydarzenie, kiedy Bóg w dążeniu do dialogu z człowiekiem staje się Dziecięciem i zaczyna patrzeć w moje i twoje oczy, w moją i twoją duszę i serce. Bóg pragnie przez swojego Syna przemienić nasze domy, na nowo odbudować relacje i stosunki rodzinne. Spróbujmy popatrzeć dziś na Jezusa, na Tę małą Dziecinę, jako na szansę i na wezwanie do przemiany naszego

życia, do szukania sposobu, aby jeszcze raz zacząć od nowa...! Abyśmy tak, jak Pan Bóg jest niestrudzony w swoich pomysłach i staraniach w docieraniu do każdego z nas – zaczęli Go w tym naśladować. I obyśmy nigdy nie byli w sytuacji, jaką przedstawił poeta – Ernest Bryll, w jednym ze swoich wierszy:

### On pukał do drzwi naszych

On pukał do drzwi naszych. A my zatajeni  
Z zaciśniętym oddechem

siedzieliśmy w ciszy

I każdy z nas udawał – pukania nie słyszy.  
On pukał do drzwi naszych. A my przytuleni  
Do betonowych ścianek naszego mieszkania  
Do mebli z trudem znalezionych w sklepach  
Do makatek, co kryły na tynku splekania,  
Chcieliśmy mieć choć chwilę spokoju...  
On czekał.

Przez drzwi cieniutkie z dykty słysząc,  
jak waliło

Jego serce. Nierówno. Jakby zadyszane.  
Pewno dlatego, że miał w sercu ranę  
Albo może zwyczajnie winda nawaliła  
I szedł pieszo na piętra...

[...]

Panie, może potem

[...]

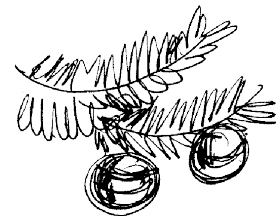
Nas teraz w domu nie ma.

My nie wiemy sami

Czy tam w sobie jesteśmy...

Otwórzmy drzwi naszych serc – dla Jezusa.  
Niech te Święta, które chcemy przeżyć w radości,  
będą bardziej radosne – z Nim.

Oprac. Tadeusz S.



## Historyczna pamiątka kołedy



### Mój Patron *cd. ze strony 4*

czystości wiary, co szczególnie wpajał swoim uczniom, a szczególny nacisk kładł na lekturę Pisma Świętego. Do dziś zachowały się listy Antoniego do jego podopiecznych, które zawierały głównie nauki moralne. On sam był w stałym kontakcie z cesarzem Konstantynem i jego synami. Kilkakrotnie odwiedzał św. Pawła Pustelnika w Tebach, którego w 341 roku pochował.

Święty Antoni, zwany Opatem lub Wielkim, zmarł prawdopodobnie 17 stycznia 356 roku w Górnej Tebaidzie, w opinii świętości. 105 lat jego życia było przykładem dla wielu w Egipcie i nie tylko. Kult św. Antoniego – opata rozprzestrzenił się na całym Wschodzie, a obecnie też w Europie, ściągając do Jego grobu rzesze pielgrzymów. Obchód liturgiczny ku czci tego świętego ma charakter wspólnienia obowiązkowego. *Opr. Barbara*



## Ta ostatnia niedziela...

Wszystkich zaskoczyła krótka wiadomość, która pojawiła się w niedzielnych ogłoszeniach dnia 2 grudnia. Celebrans poinformował, że na mocy dekretu, Ordynariusz biskup Jan Tyrawa odwołał ks. Bartosza Wojtaszka z naszej parafii i uczynił go proboszczem parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski we Włókach.

To wielki zaszczyt, ale i odpowiedzialność, z którą przyszło się ks. Bartoszowi zmierzyć. Swą posługę w nowej placówce rozpoczął w trybie natychmiastowym, ale wrócił do nas w niedzielę, 9 grudnia, byśmy mogli go pożegnać i podziękować za lata bycia razem, za trud i zaangażowanie w pracy duszpasterskiej. A było tego niemało, bo ks. Bartek organizował kolonie i pielgrzymki dla dzieci, wspaniałe pielgrzymki dla dorosłych, spotkania z ciekawymi ludźmi i przebojowy Dzień Dziecka.

Był opiekunem scholi dziecięcej, a swą aktywnością, sposobem bycia i przykładem zdobył wiele dziecięcych serc, przyciągając je do Kościoła.

Było więc za co dziękować ks. Bartoszowi. Uczynił to najpierw ks. Proboszcz, dziękując obecnym na Eucharystii Rodzicom ks. Bartka za wspaniałego syna-księdza oraz jemu samemu za pracę i współpracę w parafii.

Dziękowały dzieci, które nie wstydziły się łez, służba liturgiczna oraz liczne grupy i stowarzyszenia działające przy kościele.

Wzruszony, nowo powołany proboszcz parafii we Włókach wszystkim podziękował, pobłogosławił i zaprosił do odwiedzin. Obiecał też – na uprzednie zaproszenie ks. Proboszcza, że jak będzie taka potrzeba, na pewno pojawi się w Świętej Trójcy!

Jeszcze raz dziękujemy księdzu Bartkowi i mówimy: **Szczęść Boże!**

Barbara







## Szopki krakowskie

W listopadzie br. tradycja budowy szopek krakowskich została wpisana na listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO. Tradycja szopkarska w Krakowie trwa nieprzerwanie od XIX wieku. Pierwotnie wykonywaniem szopek trudnili się rzemieślnicy z ówczesnych przedmieść Krakowa, szczególnie Krowdrzy i Zwierzyńca. Mniejsze szopki chętnie nabywali mieszkańcy, którzy ozdabiali nimi swoje domy i obdarowywali najbliższych. Większe – ze wspaniałymi lalkami-kukielkami i rozświetlone od wewnątrz płomykami świec – pełniły funkcję przenośnego teatrzyku, który w okresie świątecznym, przy wtórce odgrywanej na

żywo muzyki, gościł w domach zamożnych krakowskich rodzin.

Najstarsza (z lat 80. XIX wieku) zachowana szopka krakowska znajduje się w zbiorach Muzeum Etnograficznego i nazywana jest „szopką-matką” ze względu na jej dawne pochodzenie i kunszt wykonania, który wpłynął na ukształtowanie się kanonu szopki krakowskiej jako budowli smukłej, wielopiętrowej, wieżowej, symetrycznej, która ma służyć za miejsce przedstawienia narodzin Jezusa i charakteryzuje się spiętrzeniem zminiaturyzowanych elementów zabytkowej architektury Krakowa, fantazyjnie przetworzonych i połączonych.

Od 1937 r. organizowany jest corocznie Konkurs Szopki Krakowskich. W pierwszy czwartek grudnia szopkarze przynoszą

swoje prace na Rynek Główny i ustawiają je na stopniach pomnika Adama Mickiewicza. Następnie w Pałacu Krzysztofory są oceniane przez jury. Przygotowania do konkursu trwają wiele miesięcy. Architektura szopki obowiązkowo nawiązuje do zabytkowej architektury Krakowa i stanowi jej twórczą interpretację. Najczęściej wykorzystywane są motywy kościoła Mariackiego, kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu, Barbakanu, Sukiennic, Bramy Floriańskiej. Tożsamość szopki podkreślają symbole Krakowa i Polski: monogram „K”, orzeł w koronie, flagi biało-niebieska i biało-czerwona. Centralne miejsce w szopce zajmuje oczywiście scena Bożego Narodzenia.

ep

Na podstawie  
Muzeum Historii Miasta Krakowa

## „100 szopek” w Watykanie

Watykan ocalił, organizowaną od ponad 40 lat, tradycyjną wystawę międzynarodową o tytule „100 szopek”. Inicjatywie, która miała na celu uratowanie przed zapomnieniem włoskiego zwyczaju budowania betlejemskich stajenek, teraz także groziło zamknięcie. W tym roku wydarzenie będzie organizowane przy współpracy z Papieską Radą ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

Michał Król SJ – Watykan

Abp Rino Fisichella, który przewodniczy tej Radzie, wsparł inicjatywę podkreślając, że szopka jest nie tylko piękną tradycją kulturową, ale mocnym narzędziem ewangelizacji.

Podobnego zdania jest Mariacarla Menaglia, której ojciec był pomysłodawcą wystawy. „W ostatnich latach napotkaliśmy duże problemy ze wsparciem ze strony władz samorządowych i państwowych, jak również w zbieraniu funduszy od osób prywatnych” – mówi Menaglia, dyrektor stowarzyszenia „Rivista delle Nazioni”, które od ponad 40 lat organizowało ekspozycję.

### Bez szopki nie ma Bożego Narodzenia

„Abp Rino Fisichella przyjął to przeniesienie wystawy do Watykanu z wielką radością

i entuzjazmem. My również jesteśmy szczęśliwi, ponieważ najważniejsze dla nas jest, aby inicjatywa była kontynuowana – mówi Mariacarla Menaglia. – W ostatnim roku udało nam się zaprezentować 152 szopki z 42 krajów i wszystkich regionów we Włoszech. Wystawiamy szopki tradycyjne, dekoracyjne, jak również fantazyjne, robione np. z przed-

miotów codziennego użytku. W ubiegłym roku nagrodę w kategorii szopki fantazyjnej wygrała konstrukcja wykonana w całości z folii spożywczej. Wydaje mi się i zawsze żyłam w takim przekonaniu, że bez szopki nie ma Bożego Narodzenia.”

red.

Na podstawie [vaticannews.va/pl](http://vaticannews.va/pl)



## Nasza parafianka Aleksandra Kamińska – nowicjuszką w klasztorze benedyktynek Santa Maria delle Rose w San Angelo in Pontano!

„Po owocach ich poznać!”! Kto by przypuszczał, że będzie taki „urodzaj”! W Adwencie 1986, śp. Proboszcz – ks. Jerzy Gołębiowski w naszej parafii otworzył Droge Neokatechumenalną, a obecny Proboszcz, ks. Bronisław pielęguje to dzieło.

Po katechezach rodziły się (i rodzą) wspólnoty (obecnie jest sześć wspólnot), w których Kościół prowadzi do wiary. Przez lata formacji zrodziło się w nich wiele powołań: do misji (Małgorzata w Kazachstanie, Anna w Słowenii), do prezbiteratu (ks. Paweł, ks. Mikołaj – wędrowny prezbiter na Białorusi, ojciec Marcin – paulin, ks. Józef – wędrowny prezbiter w Kazachstanie, Maciej – czeka na święcenia w Seminarium Redemptoris Mater w Bostonie, Paweł – seminarzysta warszawskiego Seminarium Redemptoris Mater, Dariusz – wędrowny katechista). A ostatnimi czasy Pan powołał do życia zakonnego dwie siostry z III wspólnoty: Izabelę i Aleksandrę.

Iza i Ola po kilku latach rozeznania (rok na „doświadczeniu” w klasztorze) na wezwanie Jezusa Chrystusa odpowiedziały **TAK**.

Oblubieniec czekał na nie w słonecznej Italii, w Apeninach, w klasztorze benedyktynek Najświętszej Maryi Panny w Różach. O te róże zadbała na pewno „nasza” Matka Boża Pięknej Miłości. Madonna z Różą będzie łączyła nasze siostry z Bydgoszczą.

**8 grudnia 2018** roku uczestniczyliśmy w uroczystych **oblóczynach** wybranek: Izabeli i Aleksandry. W kościele w San Angelo tłum! Wspólnota benedyktynek, mieszkańcy miasteczka, rodzina oraz bracia z III wspólnoty z katechistami i prezbiterami – ks. Rafałem i ks. Wenancjuszem. Z ziemi polskiej do włoskiej ściągnęliśmy lecać, jadąc setki kilometrów, duzi i mali. Dzieci – a było ich dwadzieścioro – we wspólnotach są one wielkim darem dla nas i Kościoła... Nie wiadomo do czego Pan powoła Natałki, Marysie, Anie, Weroniki... za przykładem „cioci” Izy i „cioci” Oli!

Do ołtarza wybranki szły prowadzone przez ojców, w pięknych białych sukniach, na głowie welon, w ręku bukiet. Aleksandrze, w zastępstwie chorego ojca towarzyszył ks. Rafał – Jej długoletni ojciec duchowny. Liturgii

przewodniczył ks. Krzysztof – wice rektor Seminarium Redemptoris Mater w Maceracie. W koncelebrze był miejscowy Proboszcz, byli „nasi” – ks. Rafał i ks. Wenancjusz, który przynależy do III wspólnoty duchem i ciałem. Benedyktyнки tworzyły zgrany chór i kapelę. Śpiewom towarzyszyły bębny, tamburyna, gitary, chelango, ukulele, klarnety, organy. Serce rosło! Mnie, jako parafiance Świętej Trójcy, szczególnie było radośnie, bo jedną z wybranych była Ola – nasza parafianka!

Po Liturgii Słowa główny celebrans rozpoczął **ryt oblóczyn** od wezwania do Ducha Świętego. Po odśpiewaniu *Hymnu do Ducha Świętego*, matka przełożona zwróciła się do matki opatki z prośbą o przyjęcie postulantek do grona nowicjuszek i wręczyła postulantom Regułę Świętego Benedykta. Dziewczętom obcięto włosy na znak zerwania ze światem, z jego próżnością i marnością. Potem nastąpiła zmiana stroju.

Obleczono je w **habit** – strój święty, symbol wybrania, strój godny zaślubin z jedynym oblubieńcem na wieczne wesele. Na habit nałożono **szakplerz**, który ma jak płaszcz Eliasza, Elizeusza utwierdzać poślubienie, przepasano **pasem** – symbolem siły, sprawiedliwości, wierności i czystości. Na głowę matka przełożona założyła wybrankom **„hełm zabawienia”**, czyli **czepek, opaskę, otok**. Benedyktyński „hełm” obrazuje śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Te części stroju opasują umysł (rozum), siedzibę woli i myśli, które mają być poddane Oblubieńcowi. Uszyte są z białego materiału na znak czystości, radości, zwycięstwa zmartwychwstania. Strój wieńczy **welon**, który jest oznaką godności i wybrania.

Po zakończeniu obrzędu oblóczyn przewodniczący wręczył nowicjuszkom krzyże, aby ukrzyżowane dla świata żyły nie dla siebie, ale dla Jezusa – Jedynego Oblubieńca oraz przekazał zapalone od paschału świece – światło Chrystusa. ŚWIATŁO Jezusa Chrystusa otrzymane na chrzcie świętym mocą Ducha Świętego ma teraz jaśnieć większym blaskiem, oświecać drogę do Boga. Świeca jest także symbolem nieustannego czuwania, gotowości na przyjęcie Pana.

Na znak Nowego Przymierza między Bogiem a nowicjuszkami, otrzymały one nowe imiona:

Już nie Iza, ale... **Maria Izabella od Ducha Świętego**

Już nie Ola, ale... **Augustyna Maria od Imienia Jezus**

Obrzęd zakończył się znakiem pokoju. W ten sposób wspólnota zakonna przyjęła nowicjuszkę do swego grona.

Poszczególne etapy obrzędu towarzyszyły pieśni. Wszyscy byliśmy wzruszeni, śpiewaliśmy na wysokim „C”, jednocześnie po włosku i po polsku. Jeśli Izy – to radości! Cieszyliśmy się, że Rodzice Marii Izabelli, że Mama Augustyny Marii oraz Jej rodzona siostra byli wdzięczni Bogu za wybór takiej drogi życia przez Izę i Olę.

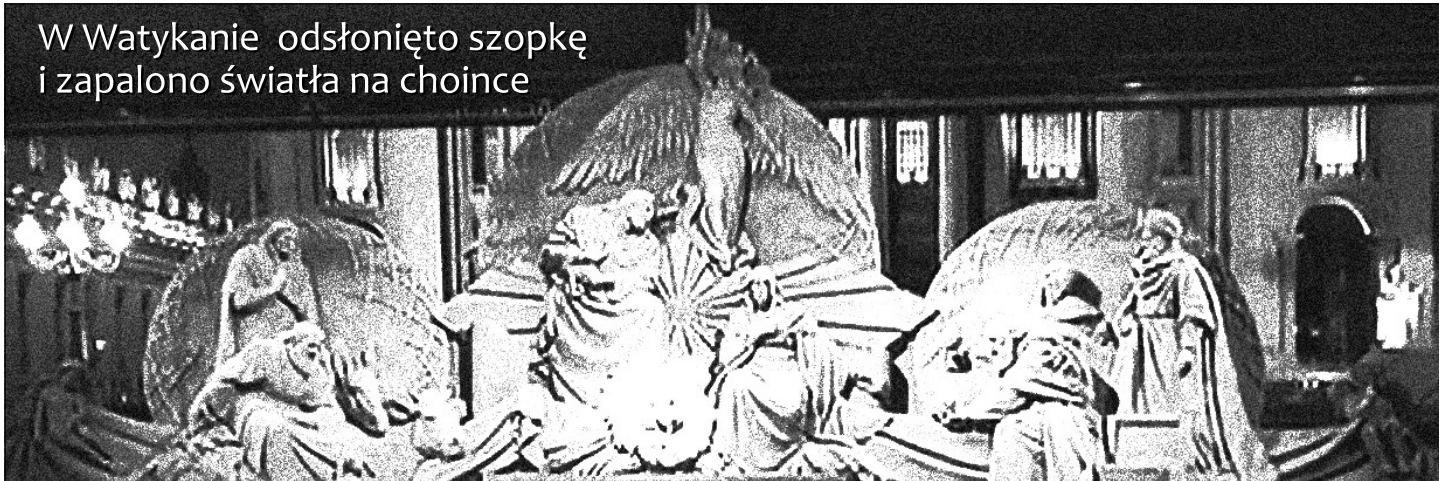
Po zakończeniu Mszy św. daliśmy upust tej radości. **WESELE!** Siostry benedyktyнки przygotowały wystawną agapę. Przyszędł

cd. na stronie 9





## W Watykanie odsłonięto szopkę i zapalono światła na choince



W piątek, 7 grudnia zapalono światła na choince ustawionej na placu Świętego Piotra. 21-metrowy świerk. Jego średnica korony u podstawy wynosi 10 metrów, a samego pnia 50 cm. Pochodzi z lasu Cansiglio z okolic miasta Pordenone na północy Włoch i jest darem diecezji Concordia-Pordenone.

Odsłonięta została też wyjątkowa szopka, wykonana z ponad 700 ton piasku. Piasek,

z którego powstała szopka w Watykanie, pochodzi z Dolomitów z plaży w Jesolo koło Wenecji gdzie znana jest tradycyjna metoda wykonywania rzeźb i płaskorzeźb z piasku. Szopki budowane są tam od 2002 roku. W okresie świątecznym są atrakcją turystyczną. Piasek bardzo dobrze nadaje się do prac rzeźbiarskich ponieważ zawiera dużo ilu. Został przywieziony na plac św. Piotra

24 ciężarówkami. Szopkę wykonali najlepsi na świecie artyści z Rosji, Holandii, Czech i USA specjalizujący się w rzeźbie z piasku.

Szopka składa się z trzech kolistych elementów, na których wyrzeźbiono figury Świętej Rodziny, anioła, pasterzy, Trzech Króli i zwierząt. Jest to bardzo prosta i skromna płaskorzeźba o długości 16 metrów, wysokości 5 metrów i głębokości 6 metrów.

*opracował ep*

## Podnieś rękę Boże Dziecię



*Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
Błogosław Ojczyznę miłą,  
W dobrych radach, w dobrym bycie,  
Wspieraj jej siłę swą siłą.  
Dom nasz i majętność całą  
I wszystkie wioski z miastami.  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.*

### **Benedyktynki** *cd. ze strony 8*

czas pożegnania, ale przecież niedługo znowu się zobaczymy! „Najedziemy” San Angelo jeszcze nie raz, bo czas próby trwa... do ślubów wieczystych! **Ufamy, że Pan będzie wspomagał swoje WYBRANKI i utwierdzał ich powołanie, a my będziemy pamiętać o „naszych” siostrach w modlitwie.**

*Refleksjami podzieliła się:  
Mirostawa Gawrytkiewiczowa  
z I Wspólnoty Neokatechumenalnej.*

*(Wykorzystałam przygotowany przez benedyktynki materiał: „Prezentacja Znaków”)*

## Tajemnice Betlejemskiej Nocy

*„Jest cicho. Choinka płonie.  
Na szczycie cherubin fruwa.  
Na oknach pelargonie,  
blask świeczek złotem zasnuwa.  
A z kąta, z ust brata  
płyń kołeda na okarynie;  
„Lulajże, Jezuniu...” (K. I. Gałczyński)*

Jest taka noc grudniowa, której nastrój, jedyny i niepowtarzalny, otula wszystkich jak biały, puszysty śnieg; kiedy cichnie wszystko co głośnie i w wielkim zdumieniu oczekuje na mający się spełnić cud. W tę noc radość wypełnia serca, a zapach choinki – każdy kąt. W tę noc nie ma samotnych i opuszczonych, walczących i pokonanych – światłość rodzącego się życia dociera do wszystkich.

W tę noc rodzący się Jezus, jak nieświadomy panującego zła, roztopia nienawiść w kroplach łez i uczy kochać i przebaczać, uczy czułości i tęsknoty, wnosi nadzieję. Uczy miłości, pukając nieśmiało, w zamyśleniu ciemnej nocy, do wszystkich serc. Ofiaruje nam Swoje życie, daje Swoje światło i moc, które stają się mostem do życia, do prawdy, do zbawienia.

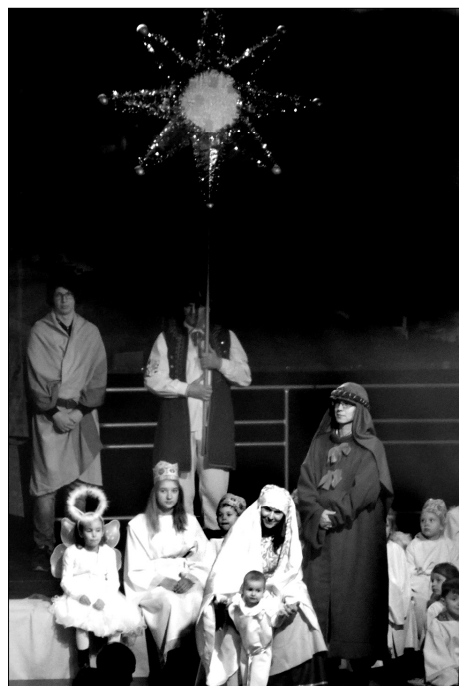
Bóg jest Miłością! – wykrzyczał nam tę prawdę Karol Wojtyła, kiedy wyraził ją słowami: „Miłość mi wszystko wyjaśniła, Miłość mi wszystko rozwiązała, dlatego uwielbiam tę Miłość, gdziekolwiek by przebywała”. Bo Miłość ogarnia wszystko: cierpliwość, pokorę, siłę w cierpieniu, przebaczenie i przemianę życia... Otwórzmy Jej drzwi naszych serc, a przed zajęciem miejsc przy wigilijnym stole, „czasem trzeba bez słowa jednego, dłoń na czyjejś położyć dłoń, jak opłatek biały i czysty. Wtedy właśnie rodzi się Miłość, wtedy właśnie przychodzi Chrystus...”

Radosnych i błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia. *red.*

## ORSZAK TRZECH KRÓLI' 2018

VI edycja Orszaku Trzech Króli w Bydgoszczy rozpocznie się 6 stycznia 2018 r. Mszą św. o godz. 11<sup>00</sup>, pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bydgoskiej Biskupa Jana Tyrawy w kościele o.o. Jezuitów (Plac Kościeleckich). Orszak – który poprowadzą królowie: Kacper, Melchior i Baltazar – wyruszy sprzed kościoła o godz. 12<sup>30</sup>. Królowie w strojach z epoki pojedą na koniach i wielbłądzie ulicami: Bernardyńską, Zbożowy Rynek, Toruńską do Hali Sportowo-Widowskiej „Łuczniczka”, gdzie odbędzie się pokłon Świętej Rodziny oraz koncert kołed. Wstęp wolny. Zapraszamy!

Szczegółowe informacje: [www.orszak-trzechkroli.bydgoszcz.pl](http://www.orszak-trzechkroli.bydgoszcz.pl) *red.*



## Szczęście Boże

Czuwajcie i módlcie się... Kończy się radosny czas oczekiwania na Uroczystość Bożego Narodzenia.

Drodzy Parafianie! I u nas w Zgromadzeniu przygotowujemy się do narodzin JEZUSA poprzez większe skupienie, modlitwę, wyciszenie. Każda z sióstr obiera sobie postanowienie adwentowe, ale również jako wspólnota obieramy wspólne postanowienie, co chcemy w sobie za pomocą łaski Bożej poprawić. Podobnie jak w parafii, i u nas były Msze Święte roratnie. Tak jak w każdej rodzinie, tak i u nas przygotowujemy się od strony zewnętrznej do tych świąt, np. pie-

czemy ciasta i pyszne, udekorowane pierniki, przygotowujemy drobne upominki.

Ale jak wiadomo, najważniejsze w tym czasie jest przygotowanie na Narodzenie Pana JEZUSA w naszych sercach: osobiście i w całej rodzinie zakonnej poprzez spowiedź świętą, modlitwę, dobre uczynki tak, aby 24 grudnia z radością w sercu wyśpiewać radosne „**Bóg się rodzi!**”.

Niech Maryja będzie dla nas wszystkich wzorem, jak radośnie i z ufnością odpowiedzieć na wolę Bożą w codziennym życiu.

Składam serdeczne życzenia świąteczne wszystkim Parafianom od Świętej Trójcy – niech Jezus WAM wszystkim błogosławi.

s. Anna



III WOJEWÓDZKI KONKURS  
KOLĘD I PASTORAŁEK  
"ANIOŁOWIE SIĘ RADUJĄ"  
**10 STYCZNIA 2019 r.**  
sala widowiskowa Domu Jubileuszowego JP II  
Bydgoszcz, ul. Bołtucia 7

**zgłoszenia do 19 grudnia 2018**



Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy do pobrania na stronie  
wiatrak.org.pl

Centrum Kultury Katolickiej oraz Fundacja „Wiatrak” w Bydgoszczy zaprosiły dzieci i młodzież do udziału w III Wojewódzkim Konkursie Kolęd i Pastorałek „Aniołowie się radują”.

Przegląd talentów odbędzie się 10 stycznia 2019 roku w sali widowiskowej Domu Jubileuszowego Jana Pawła II w Bydgoszczy (ul. Bołtucia 7). Soliści zaprezentują przed zgromadzoną publicznością utwory o tematyce świąt Bożego Narodzenia. Planowane są trzy nagrody w każdej kategorii wiekowej. Jury będzie miało także możliwość przyznania wyróżnień.

red.



## Przy wigilijnym stole

Przy wigilijnym stole,  
Łamiąc optatek święty,  
Pomnijcie, że dzień ten radosny  
W miłości jest poczęty;  
Że, jako mówi nam wszystkim  
Dawne, odwieczne orędzie,  
Z pierwszą na niebie gwiazdą  
Bóg w naszym domu zasiędzie.  
Sercem Go przyjąć gorącym,  
Na ścieżaj otworzyć wrota –  
Oto co czynić wam każe  
Miłość, największa cnota.

Jan Kasprowicz



## INFORMACJA O KORESPONDENCYJNYM KURSIE BIBLIJNYM

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym.

Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej.

Informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej: [www.kursbiblijny.deon.pl](http://www.kursbiblijny.deon.pl)/oraz pod podanymi adresami e-mailowym i pocztowym:

kkb.biuro@gmail.com albo:

ks. Zbigniew Marek SJ

ul. Zaskale 1, 30-250 Kraków

z dopiskiem: „Kurs Biblijny”

red.





## DUCHOWE ZAGROŻENIA – PENTEKOSTALIZACJA (3)

Dzisiaj jest moda na uwielbianie – kontynuuje ks. Glas – ale... w prawdziwym uwielbieniu nie chodzi o krzyk, głośną muzykę, o podskakiwanie, kościelny aerobik, ale o oddawanie czci Bogu wtedy, gdy już naprawdę nie możemy, gdy jest już taki ból, takie cierpienie, że nie jesteśmy w stanie wytrzymać. Właśnie wtedy mówimy, czasem przez łzy: „Ojczy, bądź uwielbiony w tym cierpieniu, w tym dramacie, w tej chorobie”. (fragmenty z książki „Dekalog. Prawdziwa droga w czasach zamętu”)

Po co szukać charyzmatów u ewangelikalnych kaznodziejów, którzy odrzucają Eucharystię czy kult Matki Bożej, skoro wiem, że pierwszą charyzmatyczną Kościoła była Maryja? (...) Dzisiaj to jest wielki znak, że Chrystus mocą Ducha Świętego zaczyna jeszcze mocniej działać w swoim Kościele. Jesteśmy świadkami wielu nowych, wspaniałych inicjatyw otwierania się na współczesne problemy ludzi. Nie chodzi o to, żeby odrzucać to, co dawne, to, co tradycyjne, ale – jak dobry ojciec – wybierać ze skarbcza rzeczy stare i nowe. (...) To wielki dar, że **myśmy się urodzili w rodzinach katolickich, otrzymaliśmy pełnię, bogactwo depozytu wiary naszego Kościoła. Czy my to doceniamy?** (ks. P. Glas „Dzisiaj trzeba wybrać”)

Ks. A. Posacki pisał: „Samo to okropne, pogardliwe, technokratyczne słowo «pentekostalizacja» (pisane profanicznie z małej litery) zakłada jakiś radykalny, dogmatyczny sceptycyzm lub nawet sugeruje jakieś zło. Zakłada raczej arbitralnie i bez dowodów, że nie ma w tym zjawisku DUCHA ŚWIĘTEGO, ale raczej chodzi o jakąś przesadę, iluzję, błąd, herezję czy nawet wyraźny grzech. A jeśli chodzi tu jednak o Ducha Świętego, który nie tyle chce rozbijać co ożywić martwy często Kościół? Co wtedy? Czy nie będzie to programowe gaszenie ducha? Ponadto „spiritus flat ubi vult” [Duch wieje tam, gdzie chce], a to na pewno zagraża ludzkiej kontroli i władzy”. (za portalem profeto.pl)

Bp Siemieniowski pisze o „duchowości pentekostalnej” określającej elementy wspólne, które łączą kościoły zielonoświątkowe i kościoły oraz ruchy charyzmatyczne. Istnieją przecież dziesiątki wspólnych pieśni, książek, modlitewnych zwyczajów i tradycji, które łączą te środowiska pomimo tak ogromnych różnic dogmatycznych. Bywa, że katolicy podczas adoracji eucharystycznej śpiewają te same pieśni, które towarzyszą zielonoświątkowcom podczas ich niedzielnych nabożeństw. Duszpasterze dostrzegają też pozytywne elementy ruchu pentekostalnego, na których mogliby się wzorować katolicy, wymieniają tu np.: zapał ewangelizacyjny, spontaniczność, otwartość, większy kontakt z Pismem Świętym, chęć głoszenia Słowa Bożego...

Obok tych dobrych elementów, podczas nabożeństw, często spotykamy się z praktykami bardziej spektakularnymi, chodzi

tutaj głównie o mówienie obcymi językami, uzdrawianie czy tzw. spoczynki w duchu. W przypadku tych dziwnych zjawisk musimy mieć świadomość, że **w grę mogą tu wchodzić trzy możliwości: działanie naturalne, przejaw mocy Bożej oraz działanie mocy złych duchów**. Nowy Testament wielokrotnie ostrzega, że takie zjawiska – i trzeba brać to pod uwagę – mogą mieć swe źródło w działaniu szatana. Jezus mówi, że powstaną fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych (Mt 24, 24).

Nie da się też ukryć, że ruch pentekostalny rozrasta się w błyskawicznym tempie. Po stu latach od swego zaistnienia, tzn. do roku 2000 – jak mówi ks. Kobyliński – uzbierało się na świecie ok. 100 milionów chrześcijan zielonoświątkowych, dzisiaj (w 2018 r.) jest ich ok. 800 milionów, niebawem to będzie miliard. Na świecie mamy obecnie około 48 tys. denominacji chrześcijańskich (tzn. Kościołów, związków wyznaniowych bądź sekt). Znakomita większość to wspólnoty zielonoświątkowe. Wszystkie one charakteryzują się wielką różnorodnością. Przyczyn tak ekspansywnego ich rozwoju należy dopatrywać się m.in. w stosowaniu nowoczesnych technik ewangelizacji, mass-mediów, wykorzystywaniu nowych zdobyczy wiedzy psychologicznej, organizacji spotkań na stadionach, w halach sportowych – wszystko to w bardzo atrakcyjnych formach, z wykorzystaniem muzyki, gry świateł oraz odwoływaniem się do emocji, do największych pragnień człowieka – zdrowia, szczęścia i dobrobytu. Nam, katolikom, bardzo często brakuje wiedzy, na czym polegają różnice między teologią katolicką a zielonoświątkową. **Bywa, że uczestnicząc w formach pentekostalnych, jesteśmy przekonani, że uczestniczymy w religijności katolickiej**, a przyjmowane bezkrytycznie treści nie są katolickie, ale zielonoświątkowe.

Wymownym obrazem tego, co dzieje się w niektórych (nie wszystkich!) wspólnotach charyzmatycznych może być świadectwo byłej protestantki: *Byłam kiedyś na obozie organizowanym przez wspólnotę katolicką, Kościół charyzmatyczny. Bardzo mi się podobało. Byłam zszokowana, że są tacy ludzie jeszcze, że tak wierzą. Myślałam wtedy nawet, żeby się przenieść do takiego miasta i być w tej wspólnotcie. Po latach – już jako protestantka – w kościele spotkałam osobę z tego obozu, która odeszła stamtąd i również została protestantką. Z racji, że była wtajemniczona w rzeczy różne, które tam się działy we wspólnotcie, bo była w bliskich relacjach z liderami, to powiedziała mi, jak to wyglądało. Po kilku latach we wspólnotcie każdy przechodzi tam chrzest wodny i nie wolno nikomu o tym mówić, bo to jest tylko we wspólnotcie. Ludzie nie wierzą tam w Maryję jako Pośredniczkę łask, w różaniec, czyściec itd. Potem z innej wspólnoty – Odnowa w Duchu Świętym – wyszła moja znajoma, spotkałyśmy się w Kościele protestanckim, ona była również przy liderach przez prawie 15 lat. Mówiła, że potajemnie czytano książki*

protestanckie i z nich się uczyli, jak uzdrawiać, że tylko między sobą rozmawiali, że Maryja, różaniec, Najświętszy Sakrament – to ściana, ale trzeba być w Kościele katolickim, żeby ludzi nawracać, pomimo że Kościół katolicki to pogańskie naleciałości. (Anna Kuraś, wykład „Pentekostalizacja Kościoła katolickiego i fala pseudocharyzmatyzmu”)

Zjawisko pentekostalizacji – mówi o. Pelanowski – rozciąga się od stymulowanej coachingiem pentekostalizacji wspólnot charyzmatycznych, a kończy na nużących wspólnych nabożeństwach ekumenicznych, na których zaciera się nie tylko granica katolickości, ale w świadomości powszechnej Kościół katolicki zaczyna być porównywany z innymi wspólnotami chrześcijańskimi. Z roku na rok rozmywa się granica prawdy katolickiej, a Kościół katolicki zaczyna być postrzegany jako jeden z kościołów, a nie jedyny, apostołski, święty i powszechny – jak mówimy w Credo. W tym kontekście warto wspomnieć słowa papieża Pawła VI, które w 1978 r. skierował do francuskiego filozofa i teologa katolickiego – Jeana Guittona: *Wewnątrz katolicyzmu zdaje się czasami dominować rodzaj myślenia niekatolickiego i może się stać, że to myślenie niekatolickie w obrębie katolicyzmu stanie się w przyszłości najsilniejsze. Ale ono nie będzie nigdy wyrażać myślenia Kościoła. Potrzeba, aby trwała mała trzódka, niezależnie od tego, jak mała ona będzie.*

Nasz Święty Rodak – Karol Wojtyła – już w 1976 r. mówił: *Stoimy w obliczu największej w dziejach konfrontacji, przez jaką przeszła ludzkość. Nie sądzę, by szerokie kręgi społeczeństwa czy szerokie kręgi wspólnoty chrześcijańskiej zdawały sobie z tego w pełni sprawę. Stajemy w obliczu ostatecznej konfrontacji między Kościołem a anty-Kościółem, Ewangelią i anty-Ewangelią.* Kilka lat później (w 1981 r.) – już jako papież – oddany całkowicie Maryi, również zachęcał nas do zawierzenia Matce Bożej. *Stoimy – powtórzył – w obliczu największej w dziejach konfrontacji, przez jaką przeszła ludzkość. Znaki czasu przemawiają za tym, że znajdujemy się w orbicie wielkiego zmagania pomiędzy dobrem a złem, pomiędzy potwierdzeniem a zaprzeczeniem Boga, Jego obecności w świecie oraz zbawienia, które w Nim ma swój początek i kres. (...) Znaki te wskazują na Niewiastę, wspólną z którą winniśmy zejść nad tę krawędź czasu (...). Właśnie z Nią powinniśmy stawić czoła tym zmaganiom, których nasz czas jest pełen.* Ks. Glas dodaje: *Jedyną moją poręką, drogą, tym duchowym GPS-em, lepszym od wszystkich nawigacji, jakie można dostać jest – moja Matka, twoja Matka, przede wszystkim Matka Jezusa – Maryja.*

Nie sposób tak obszernego tematu ująć w kilku zdaniach, dlatego przedstawiane tutaj treści są zaledwie zarysem problemu pentekostalizacji, który być może skłoni kogoś do tego, by go zgłębić i doczytać.

Opracowała Iwona S.



# KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

## Boże Narodzenie

Przygotowanie do Świąt Bożego Narodzenia. Na czym polega? Trzeba umyć okna, posprzątać dom, zrobić zakupy, ugotować potrawy wigilijne i świąteczne, upiec ciasta, pójść po opłatki, ubrać choinkę. No i najważniejsze... prezenty! Oj, ale chyba zapomnieliśmy o Bożym Narodzeniu!

Tak, najważniejsze są narodziny Pana Jezusa. Urodził się Bóg! Inne rzeczy wypisane wyżej też oczywiście są ważne – czyste mieszkanie i dobre jedzenie, jeśli coś świętujemy. A to bardzo ważne święta: urodziny Boga – Pana Jezusa. Z tej okazji oczyścimy również nasze serca, czyli idziemy do spowiedzi. Z okazji Świąt składamy też sobie życzenia.

**Życzę Wam wielu łask od nowo narodzonego Pana Jezusa, ludzkiej życzliwości, miłości i wielkiej, świątecznej radości z narodzenia Pana.** AS

\* \* \*

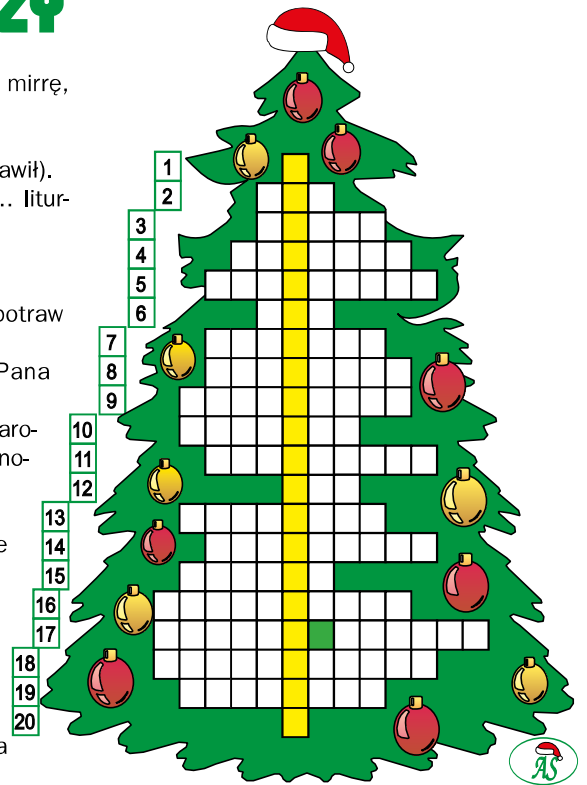
A teraz zapraszamy Was do rozwiązywania świątecznej krzyżówki. Oto hasła, które pomogą rozwiązać zagadkę. Należy je wpisać do diagramu, a literki z pionowej oznaczonej kolumny utworzą rozwiązanie. Wystarczy je napisać na kartce, dopisać swoje imię i nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzucić ją do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. Proboszcza w terminie do dnia 15 stycznia 2019 r.

1. Pierwsza litera alfabetu
2. Wyglądem nieco podobna do pszczoły

3. Trzej królowie ofiarowali Jezusowi mirrę, kadzidło i ...
4. Świąteczne drzewko
5. Narodził się ... (Ktoś, kto nas zbawił).
6. Od adwentu zaczyna się nowy ... liturgiczny.
7. Wigilijna zupa z uszkami
8. Przybieżeli do Betlejem ...
9. Tradycyjnie na Wigilię jest ... potraw (słownie)
10. Przedstawienie o narodzeniu Pana Jezusa
11. Kto zwiastował pasterzom, że narodził się Pan Jezus? (w liczbie mnogiej)
12. Jezus to Boży ...
13. Pachnący dar od mędrców ze Wschodu
14. Śpiewają kolędy po domach
15. Inaczej trzej królowie
16. Ciasteczka świąteczne
17. Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem ... .., że Panna czysta, że Panna czysta porodziła Syna
18. Trzej królowie najprawdopodobniej przybyli ze Wschodu na ... (środek lokomocji)
19. Miasto, w którym urodził się Pan Jezus
20. Pierwsza litera imienia Matki Pana Jezusa.

\* \* \*

Rozwiązanie krzyżówki adwentowej brzmiało: RADOSNE OCZEKIWANIE. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie otrzymują: Antoni



Trybuś, Michalina Ojewska, Martyna Michalak. Gratulujemy! Po odbiór nagrody zgłóście się do zakrystii po niedzielnej Mszy św. dla dzieci.

red.

## A może jednak wystać pocztówkę?



Narzekamy na brak czasu, jesteśmy zabiegani, wszystko ma być szybko, najlepiej tu i teraz, ciągle się gdzieś spieszymy. Przyzwyczailiśmy się do wysyłania życzeń nowoczesnie – sms-em, mailem. Klikamy i dołączamy gotowy tekst życzeń, kolorowe atrakcyjne gify świąteczne: śpiewające anioły, światelka mrugające na choince. To wszystko bardzo ładne, ale...

A może warto znaleźć chwilę czasu, przypomnieć sobie dawne dzieje i napisać swoje życzenia, tak po prostu odręcznie, od serca. Kolorowe pocztówki są łatwe do kupienia. Można je też przygotować własnoręcznie. Czas świąteczny trwa. Życzenia są wciąż aktualne. Przecież to nie jest takie trudne; ułożyć treść życzeń, a potem – może kaligraficznie – napisać je piórem, pisakiem czy długopisem. *Kaligrafia* – słowo troszkę zapomniane – to sztuka pięknego i wyraźnego pisania. Takie życzenia mogą być miłą niespodzianką dla kogoś bliskiego. To taki mały gest, że pamiętamy...

A obok pocztówka sprzed ponad 80. lat. Może w porównaniu z dzisiejszymi skromniejsza, ale bardzo ładna.

red



**Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszcy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.**

**Adres do korespondencji:** Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

**Konto Parafii Świętej Trójcy:** Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcy nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: [www.trojca.info](http://www.trojca.info)